biuletyn informacyjny
Konfederacji Polski Niepodległej

nr 23 pismo wewnątrzorganizacyjne marzec 1992

Co za nami – co przed nami?

„Przełom" oznacza zainaugurowanie zupełnie nowej polityki, prowadzącej do zasadniczych zmian politycznych i gospodarczych. Nazwy kierunków powstały jeszcze podczas kampanii prezydenckiej jesienią 1990 roku – Moczulski głosił wówczas program „przełomu", Mazowiecki – „kontynuacji", a Wałęsa – „przyśpieszenia", (co było czymś pośrednim między dwoma poprzednimi). Olszewski był w obozie Wałęsy, ale gdy ten zaproponował mu (po wyborze na Prezydenta), żeby stanął na czele rządu, Olszewski zapowiedział, że samo „przyspieszenie" nie wystarczy, konieczny jest „przełom". Rządu wtedy nie utworzył, ale przez cały rok 1991 propagował konieczność „przełomu", nie wiążąc się jednak z KPN i pozostając w obozie Wałęsy. Sam Wałęsa coraz mniej mówił o „przyśpieszeniu", a równie często domagał się „przełomu", jak „kontynuacji". Olszewski otrzymał zadanie politycznej organizacji obozu prezydenckiego, ale nie bardzo to mu wyszło; Wałęsa zraził się do niego i uznał, że się nie nadaje na kierownicze funkcje.

Wysunięcie przez „piątkę" kandydatury Olszewskiego na premiera bardzo nie podobało się Wałęsie, który przez parę tygodni starał się tę kandydaturę utrącić. Opóźniło to powołanie rządu o dobry miesiąc. Wreszcie w początku grudnia „piątka" przeforsowała wybór Olszewskiego na premiera. Ledwie to nastąpiło, Olszewski gwałtownie zmienił front. Zrezygnował z koncepcji rządu „przełomu", przyjmując program „kontynuacji" z pewnymi zmianami, aby pozyskać UD. Unii Demokratycznej to nie wystarczyło i dlatego odciągnęła od koalicji KLD. Z „piątki" zrobiła się „czwórka". W tej sytuacji Olszewski zaczął zabiegać o poparcie Wałęsy, a gdy tego nie uzyskał, odrzucił ostatecznie resztki programu „przełomu" i podjął program „kontynuacji", co odbiło się zarówno na składzie jego rządu, jak i na jego działaniach. Gdy Olszewski zrezygnował z „przełomu", z koalicji odeszła KPN. Nie mogliśmy uczestniczyć w realizacji programu, który uważamy za błędny; ponadto stracilibyśmy twarz wobec wyborców.

Ostatecznie rząd Olszewskiego opiera się na koalicji „trzech" (ZChN, PC, PL). Jest to koalicja mniejszościowa, razem z drobniejszymi grupkami daje 110–120 mandatów (25%). Ponadto w Sejmie wytworzyły się trzy grupy: opozycja, domagająca się „czystej kontynuacji" (UD, KLD, + część niezrzeszonych – razem ok. 100 mandatów, opozycja domagająca się „przełomu" (KPN, NSZZ „Solidarność" i część niezrzeszonych – razem ok. 90 mandatów) oraz chwiejni, raz popierający rząd, raz nie (głównie PSL – około 50 mandatów. Poza tym układem znajduje się kilka chimerycznych grupek (np. „Solidarność Pracy" – 4 mandaty) i silny Klub postkomunistyczny – SLD. Sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana, bo sam obóz rządowy podzielony jest na dwie wyraźne grupy, a mianowicie grupę Olszewskiego (ZChN, mniejsza część Centrum, Solidarność Rolników Indywidualnych z PL) oraz grupę Kaczyńskiego (większość PC oraz PSL „Solidarność"). Kaczyński proponuje przebudowę koalicji, tak aby jej trzonem stało się porozumienie między UD, KLD, PC – ale to nie wystarczy. Olszewski odrzuca tę koncepcję, wolałby poszerzenie koalicji o KPN, ale boi się, abyśmy go nie zdominowali. Zarówno grupa Kaczyńskiego, jak grupa Olszewskiego jest w złych stosunkach z „Belwederem", natomiast stosunki Wałęsa – KPN wyraźnie się poprawiły.

W takiej sytuacji wszyscy wiedzą, że są tylko dwa główne wyjścia: albo zostanie utworzona silna koalicja, dysponująca conajmniej 200 mandatami, albo muszą zostać rozpisane nowe wybory. Ponieważ jest coraz bardziej oczywiste, że to KPN byłoby wygranym wszyscy się nowych wyborów boją; nawet Wałęsa, który nimi groził, teraz się od rozwiązania parlametu odżegnuje. Z koalicją są również trudności, zwłaszcza, że dosłownie w ostatnich dniach doszło do nieporozumień pomiędzy Kaczyńskim a UD. Pozwala to Olszewskiemu szukać wsparcia w Unii, ale ta nie chce go udzielić i atakuje Premiera, a zwłaszcza ZChN. Ciągle aktualne natomiast jest poszerzenie obecnej koalicji ZChN, PC, PL o KPN. Kombinacja taka uzyskałaby poparcie PSL, co gwarantuje conajmniej 200 man- datów. Dlatego zarówno Olszewski, jak Kaczyński wysuwają wobec KPN różne sugestie, ale jak narazie mało konkretne. My gotowi jesteśmy wejść do koalicji, pod warunkiem że nastąpi całkowita reorganizacja gabinetu i zmiana programu; słowem, że to będzie prawdziwy rząd przełomu.

Społeczeństwo coraz krytyczniej ocenia politykę kontynuacji, mnożą się protesty społeczne. Powoduje to spadek popularności rządu a także spadek poparcia Unii Demokratycznej i Kongresu Liberalno–Demokratycznego. Równocześnie spadły notowania PC i ZChN, które w kampanii wyborczej mowiły co innego a dziś popierają rząd kontynuacji. Natomiast wyraźnie wzrasta poparcie dla KPN oraz NSZZ „Solidarność", które pozostały wierne swym programom i domagają się przełomu. Zawdzięczamy to najwyraźniej temu, że woleliśmy zrezygnować z udziału w rządzie, niż odejść od głoszonego programu. Ten wzrost poparcia umacnia naszą pozycję w rozmowach z rządem, lecz KPN nie chciałaby wchodzić do rządu przed IV Kongresem Konfederacji Polski Niepodległej.

Wydział Polityczny KPN

Rada Polityczna KPN

z dn.16.02.1992

Porządek posiedzenia:

1/ Przygotowanie do IV Kongresu KPN
2/ Usprawnienie funkcjonowania CKAB
3/ Sprawa TVP
4/ Inne

Ad 1

Piotr Aszyk – Główny Komisarz Wyborczy – pinformował Radę o otrzymanych do 15 lutego 1992 danych ewidencyjnych z Okręgów. Uznał, iż przebieg aktualizacji danych personalnych przebiega sprawnie, jedynie kilka Okręgów nie nadesłało sprawozdań w terminie. Są to Okręgi: Białostocki, Gorzowski, Jeleniogórski, Legnicki, Płocki, Krakowski, Rzeszowski, Krośnieński i Ostrołęcki. Sprawnie przebiega także zbieranie składek i odpowiednie ich rozdysponowanie. Z informacji przedstawionych przez niektórych członków Rady Politycznej wynikało, że prace w kilku Okręgach nie zostały zakończone z przyczyn usprawiedliwionych. Krzysztof Król zauważył, że termin Kongresu koliduje z planowanym terminem posiedzenia Sejmu. Postanowiono zwrócić się do Prezydium Sejmu o przyspieszenie daty posiedzenia Sejmu o jeden dzień lub skrócenie obrad do dwóch dni. Podkreślił, że termin Kongresu został ustalony jeszcze przed zaplanowaniem posiedzenia Sejmu.

Andrzej Mazurkiewicz przedstawił koncepcję ordynacji wyborczej delegatów na Kongres. Po dyskusji i wniesieniu kilku poprawek ordynacja została przyjęta.

Piotr Aszyk przedstawił harmonogram prac związanych z Kongresem:

01.03.1992 – godz 11:00 – spotkanie Komisarzy Okręgowych.
08.03.1992 – godz 11:00 – posiedzenie Rady Politycznej poświęcone programowi Kongresu.
14–15 03.1992 – Wybory delegatów w Okręgach.

Krzysztof Kamiński przedstawił projekt zmian w Statucie. Ustalono, że powinien on zostać przedstawiony delegatom, którzy mogliby nanieść własne propozycje poprawek i zmian.

Ad 2

CKAB, oprócz roboczych, codziennych kontaktów, powinno się zbierać formalnie w pełnym składzie przynajmniej raz w miesiącu. Nie wszyscy bowiem członkowie CKAB mieszkają w Warszawie.

Ad 3

Zbigniew Adamczyk poinformował o braku reakcji ze strony kierownictwa TVP na wniosek KPN dotyczący retransmisji obrad Sejmu dotyczących debaty nad projektem KPN o restytucji R.P. i uchwały uznającej wprowadzenie stanu wojennego za nielegalne. Zdecydowano ponowić starania o sfinalizowanie wniosku KPN.

Ad 4

W celu usprawnienia pracy prezydium Klubu Parlamentarnego KPN postanowiono włączyć w jego skład Barbarę Czyż oraz Krzysztofa Kamińskiego.

Uznano za konieczne wytypowanie kandydata do Rady Obywatelskiej MSW. Wytypowany został poseł Leszek Golba.

Przyjęto zaproponowany przez Krzysztofa Kamińskiego regulamin Sądu KPN i zobowiązano osoby wchodzące w skład Sądu do rozpoczęcia natychmiastowej pracy.

W związku z podjęciem przez Piotra Aszyka obowiązków Szefa Wydziału Organizacyjnego KPN, Generalnego Komisarza Wyborczego oraz biorąc pod uwagę jego obciążenie pracami w parlamencie, przyjęto jego rezygnację z funkcji Szefa Obszaru III. Mianowano na tę funkcję Zbigniewa Frosta, a jego zastępcą został Daniel Matyja.

Zbigniew Adamczyk

* * * * * * * * * * * * * * * * *

CKAB

24.02.1992

Przyjęto następujący porządek:

1/ Przygotowanie do IV Kongresu
2/ Sprawy organizacyjne

Ad 1

Piotr Aszyk przedstawił listę 45 Komisarzy Wyborczych, których zadaniem będzie dopilnowanie przeprowadzonych 14 i 15 marca wyborów delegatów na Kongres. Jednym z podstawowych warunków uczestnictwa przedstawicieli Okręgów w Kongresie będzie uregulowanie składek członkowskich. Do 23.02.1992 składek należnych Centrali nie uregulowały Okręgi: Białystok, Biała Podlaska, Bielsko Biała, Katowice, Konin Łomża, Ostrołęka, Przemyśl, Suwałki i Wrocław.

Następnie dyskutowano o kosztach związanych z organizacją Kongresu. Ustalono, że koszty wyborów delegatów poniosą Okręgi, natomiast pozostałe sumy konieczne do przeprowadzenia Kongresu wydatkuje Centarala. /Wynajęcie sali druk materiałów, napoje itp./

Jednocześnie każdy z mandatariuszy wpłaci 50 tys. zł. Koszty wyżywienia, noclegów oraz przejazdów pokrywają delegaci. Okręgi powinny, w miarę możliwości, udzielić im pomocy finansowej.

CKAB przedstawił wstępną listę osób, które powinny być zaproszone na Kongres. Chodzi głównie o przedstawicieli władz państwowych i kierownictw partii politycznych.

Zaproponowano wstępny program Kongresu:

I Dzień:

– część uroczysta otwarcia, z udziałem gości, prasy, TV – wystąpienia oficjalne.

– część zamknięta: dyskusja nad projektem statutu, w trakcie debaty wybór władz KPN.

II Dzień:

– Dyskusja programowa.

M. Janiszewski uznał, że poprzednia decyzja Rady Politycznej o podwyższeniu wpisowego do KPN nie jest trafna, szczególnie gdy dotyczy ludzi młodych, emerytów, rencistów i bezrobotnych. CKAB postanowiło zwrócić się do Stałej Komisji Rady Politycznej aby podjęła decyzję dającą prawo podejmowania decyzji w tych indywidualnych sprawach przez Szefów Okręgów. Mógłby on gdy uzna to za uzasadnione, zwolnić nowowstępującego z wpłacenia części lub całości kwoty.

Piotr Aszyk poinformował o zamiarze wydania nowych legitymacji członkowskich. Nowe druki mają być estetyczne, w sztywnej , skóropodobnej oprawie, zawierające rubryki o przebiegu pracy w KPN i potwierdzające systematyczność wpłacania składek.

Zbigniew Adamczyk przedstawił sytuację w gminie Józefów k/W–wy. Zbliża się termin referendum dot. votum nieufności dla samorządu, mogą też następnie odbyć się wybory. Do CKAB zgłasza się grupa ludzi planujących przystąpienie do wyborów pod szyldem KPN. CKAB postanowiło powierzyć przeprowadzenie stosownego rozpoznania szefowi Pragi Płd – Januszowi Wiktorowskiemu i w porozumieniu z Szefem Okręgu Warszawskiego Arturem Owczarkiem, którzy mają przedstawić wnioski.

Zbigniew Adamczyk

* * * * * * * * * * * * * * * * *

27 lutego 1992 na zaproszenie Klubu Parlamentarnego KPN doszło do spotkania Prezydenta R.P. Lecha Wałęsy z posłami KPN. Gościa powitał Leszek Moczulski.

Lech Wałęsa w krótkim wystąpieniu podkreślił wieloletnią przyjaźń łączącą go z Przewodniczącym KPN. Przypomniał o swojej roli w drukowaniu „Rewolucji bez Rewolucji", wysoko ocenił działalność KPN, jej walkę o demokrację i niepodległość. Prezydent uznał, że nadszedł czas wspólnego działania dla dobra kraju.



Na licznie zadawane przez posłów KPN pytania Prezydent odpowiadał raczej ogólnikowo, nieprecyzyjnie. Nie przyjął także wyzwania na „pojedynek" wędkarski pomiędzy drużyną z Kancelarią Prezydenta a wędkarzami z KPN.

Na zakończenie wyraził wolę częstszego organizowania podobnych spotkań.

Zbigniew Adamczyk

* * * * * * * * * * * * * * * * *

Podajemy numery kont bankowych:

I Komitet Obywatelski „Wolność i Niepodległość"
5.01031 – 21015706 – 2701 – 1 – 11100

II Towarzystwo „Opinia"
5.01031 – 21021097 – 2701 – 1 – 1110

III KPN
Bank PKO SA II Oddział Warszawa
5.01031 – 21003048 – 2701 – 1 – 1110
IV KPN /konto wyborcze/
5.01031 – 21021185 – 2701 – 1 – 1110

2 marca w siedzibie KPN w Warszawie Przewodniczący Leszek Moczulski spotkał się z deputowanymi do Rady Najwyższej Ukrainy: Dmytro Czobitem i Ołesiem Szewczenko /Ukraińska Partia Republikańska/, oraz z ambasadorem Ukrainy w Polsce, Teodozjuszem Starakiem.

W toku rozmowy wymieniono opinie na temat niektórych aspektów współpracy polsko–ukraińskiej. Zwrócono uwagę na potrzebę bardziej regularnych kontaktów między partiami politycznymi w Polsce i na Ukrainie.

Spotkanie przebiegło w szczerej i życzliwej atmosferze.

Tomasz Szczepański

ANKIETY – SONDAŻE

Na zamówienie programu III Polskiego Radia Instytut Bdania Opini i Rynku przeprowadził w sobotę i niedzielę – 29 lutego i 31 marca – sondaż wśród słuchaczy audycji „Koalicja – Opozycja", emitowanej w niedzielę od godz. 16:00 do 18:00.

W audycji wystąpili liderzy ośmiu partii, m.in. Przewodniczący KPN Leszek Moczulski.

Badania przeprowadzono dwukrotnie – przed audycją, w sobotę, i w godzinę po zakończeniu audycji w niedzielę.

W sondażu telefonicznym wzięło udział 200 radiosłuchaczy, odzwierciedlających pod względem płci i wieku strukturę ludności 10-ciu największych miast Polski.

Najważniejsze pytanie sondażu brzmiało: „Jeśli miał/a/by Pan/i/ określić swój stosunek do poszczególnych partii politycznych na skali od +5 do –5, gdzie +5 oznacza bardzo silną silną sympatię, 0 obojętność, a –5 bardzo dużą niechęć, to jak określił/a/by Pan/i/ swoje odczucie do...

Trzeba przyznać, że wynik KPN nie był imponujący: –1,3. Jedynie ZCHN mógł poszczycić się większą niechęcią słuchaczy, bo aż –1,9.

Nie należy jednak przenosić wyników na całą populację, gdyż, jak dobrze wiadomo, posiadacze telefonów są grupą specyficzną. Wiemy doskonale kto i w jaki sposób wchodził w posiadanie telefonu, dlatego nie dziwi nas osiągnięty wskaźnik.

Jakie są realne wpływy KPN w społeczeństwie, można się przekonać czytając „Rzeczpospolitą" lub „Glob" z 3 marca, w których przytoczono wyniki sondażu OBOP–u na pytanie które brzmiało:

„Gdyby dziś odbywały się wybory do Sejmu, to na jakie ugrupowanie był/a/by Pan/i/ skłonny/a/ głosować?" Na pierwszym miejscu plasuje się Unia Demokratyczna, na drugim KPN, na trzecim NSZZ „Solidarność", na czwartym Chreścijańska Demokracja. Podajemy wyniki tylko tych ugrupowań, które przekroczyły próg 5 procent wyborców. Przypatrzmy się uważnie tendencjom wyborców. Badania przeprowadzono w grudniu, styczniu i lutym.

U.D.: XII – 18,1%, I – 15,9%, II – 12,4%, spadek o 6,7% od grudnia 1991

KPN: XII – 6,5%, I – 8,7%, II – 9,4% wzrost o 2,9% grudnia 1991

NSZZ„S" XII – 5,2%, I – 8%, II – 8,1% wzrost o 2,9% od grudnia 1991

ChD: XII – 4,4%, I – 4,3%, II – 5,2%, wzrost o 0,8% od grudnia 1991

Pozostałe partie, które nie przekroczyły progu 5% ale stanowiły wzrost liczby głosujących to kolejno: PSL Sojusz Programowy – 0,9%, Partia „X" – 0,5, ZChN – 0,3%.

Wynika z tego, że KPN jest nie tylko drugim co do zasięgu wpływu ugrupowaniem ale również pierwszym, obok NSZZ „S", które zwiększa wpływy z miesiąca na miesiąc, i dokonuje tego mimo blokady w środkach masowego przekazu.

Pentor pytał również swoich respondentów o takie sprawy jak trafność diagnozy sytuacji politycznej, gospodarczej czy też o przkonującą propozycję zbudowania koalicji rządowej przez dane ugrupowanie.

Wśród tych, którzy zdekralowali się jako ci, którzy nie są zwolennikami danej partii wyniki są następujące – przy przyjęciu progu 5%:

1. Trafność oceny sytuacji politycznej kraju: UD – 17%, KPN – 15%, ZChN – 9%, KLD – 7%, PC – 6%
2. Trafność oceny sytuacji gospodarczej kraju: UD – 14%, KPN – 9%, KLD – 8%, PC – 8%, ZChN – 7%, NSZZ„S" – 7%
3. Najbardziej przekonywująca propozycja koalicji rządowej: UD – 17%, ZChN – 11%, KPN – 8%, KLD – 8%, PC – 7%

Wyniki te wskazują, że KPN jest postrzegana jako poważna siła polityczna nawet przez tych, którzy są zwolennikami innych partii i są nam niechętni.

Henryk Kozakiewicz

Dn. 14 II w siedzibie KPN odbyło się spotkanie z dr Juliuszem Saukauskasem reprezentującym Kartę Obywateli Republiki Litwy.

Karta jest społeczną organizacją litewską, grupującą głównie inteligencję Litwy, a zajmującą się podnoszeniem kultury politycznej obywateli tego kraju, oraz popularyzacją zasad tolerancji w życiu społecznym.

Tomasz Szczepański z Wydziału Politycznego PKN i Artur Owczarek szef okręgu warszawskiego poinformowali dr Saukauskasa o działalności i programie KPN w szczególności o naszej polityce wschodniej.

Tego samego dnia delegacja KPN /T. Szczepeński, A. Owczarek/ na zaproszenie dyrektora Muzeum Niepodległości w W–wie wzięła udział w uroczystym otwarciu wystawy „Litwa Walcząca 19944–54". Wystawa prezentowała zdjęcia i pamiątki ilustrujące walkę antysowieckiej partyzantki jaka działała na Litwie w l. 1944–54.

W otwarciu wystawy uczestniczli w m.in. przedstawiciel Litwy w Polsce D.Junavicius, attache wojskowy Szwecji, weterani partyzantki, przedstawiciele Litewskiego Towarzystwa Społeczno Kulturalnego w Polsce przedstawiciele polskich stowarzyszeń zajmujących się problematyką wschodnią.

opr. T. Szczepański

Warszawa 17.02.1992

Komunikat

Na zaproszenie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" MZK w Warszawie 17 b.m. w Zakadzie R–4 odbyło się spotkanie Przewodniczącego Konfederacji Polski Niepodległej posła Leszka Moczulskiego z załogą. Obecni byli też de legaci z innych zakładów MZK, ogółem w liczbie ok. 400 osób.

Leszek Moczulski przedstawił zebranym własną ocenę obecnej sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej kraju, wskazując na brak jekichkolwiek inicjatyw rządowych w zakresie przyspieszania procesu reform i wyprowadzania kraju z kryzysu. Ujawnił również wiele nieznanych dotychczas opinii publicznej zakulisowych rozgrywek pomiędzy sprawującymi obecnie władzę ugrupowaniami politycznymi. Następnie odpowiadał na pytania, dotyczące głównie stanowi

ska wobec drastycznych regulacji zawartych w uchwale sejmowej o prowizorium budżetowym na I kwartał, jak również planowanych przez Konfederację posunięć. Pytano także o termin przygotowania i przedstawienia Sejmowi pro jektu ustawy samorządowej, którą pracownicy MZK, jako zakładu komunalnego, są żywotnie zainteresowani.

Odpowiadając na pytania Leszek Moczulski powiedział m.in. „...nie interesują nas stanowiska w rządzie, lecz powstanie rządu, który będzie działał w myśl oczekiwań obywateli...", dodał także, iż ubolewa nad tym, że rząd Jana Olszewskiego, mieniący sie początkowo rządem przełomu w istocie kontynuuje działanie poprzednich gabinetów. Wypowiedzi posła zebrani skwitowali oklaska mi. Na zakończenie spotkania Leszkowi Moczulskiemu wręczono oświadczenie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" MZK dotyczące jego wystąpienia w Sejmie dn. 1 lutego b.r. „ W pełni popieramy i solidaryzujemy się z treścią przemówienia wygłoszonego w Sejmie", głosi fragment oświadczenia, którego zakończenie brzmi: „Możemy śmiało powiedzieć, że Konfederacja Polski Niepodległej wyrasta na jedyną i wiarygodną partię polityczną, która zyskuje zaufanie w społeczeństwie".

Zbigniew Adamczyk

Warszawa 02.03.1992

Szanowni Państwo

Niebawem odbędzie się IV Kongres Konfederacji Polski Niepodległej. Już czwarty, ale jednocześnie pierwszy, który możemy zorganizować w miarę nor malnych warunkach. Bez agentów SB, bez uciążliwości związanych z wydrukiem materiałów, bez konspiracyjnej otoczki.

Kongres oraz wyniki jego prac są niecierpliwie oczekiwane nie tylko przez Konfederatów, lecz także przez znaczną część społeczeństwa. Będziemy w tym okresie szczególnie bacznie obserwowani przez naszych zwolenników i sympatyków, przeciwników i wrogów, oraz nie zawsze nam przychylne środki masowego przekazu.

Dzięki znacznemu sukcesowi wyborczemu rola KPN, możliwość jej oddziaływania na życie społeczno – polityczne kraju, niebagatelnie wzrosła. Wzrosła też odpowiedzialność za losy kraju.

Na Kongres musimy przyjść dobrze przygotowani. Każdy delegat powinien konkretnie wiedzieć, jakich zmian statutowych i programowych oczekuje. Ma my do dyspozycji tylko dwa dni. Dwa dni wytężonej, i, mam nadzieję, owocnej pracy.

Aby je maksymalnie wykorzystać, potrzebna jest dyscyplina obrad. Starajmy się, aby wystąpienia były przygotowane pod względem merytorycznym, nie „szukajmy dziury w całym", informacje i propozycje, które zamierzamy przedstawić Kongresowi, powinny być maksymalnie skondensowane.

Zgłaszając kandydata do władz KPN nie kierujemy się wyłącznie potrzebą posiadania przedstawiciela swojego Okręgu w Radzie Politycznej, lecz jego wartościami i umiejętnościami politycznymi. Potencjał intelektualny i
organizacyjny przyszłej Rady Politycznej KPN niewątpliwie wpłynie na siłę i znaczenie Konfederacji w kształtowaniu krajobrazu politycznego kraju po Kongresie.

Starajmy się więc być konkretni i rzeczowi. Jeśli nam się to uda, Kongres przebiegnie sprawnie.

Miejmy świadomość, że obrady jednej z najważniejszych partii politycznych Polski będą obserwowane przez różnych ludzi, nie zabraknie i takich, którzy zechcą „przyjrzeć się" Konfederacji, i wyciągnąć wnioski. Od wszystkich uczestników Kongresu będzie więc zależało, jak KPN zostanie potem oceniona przez społeczeństwo. Postarajmy się, aby nasz wizerunek wypadł jak najlepiej.

Zbigniew Adamczyk

Z SEJMU I SENATU – Z SEJMU I SENATU – Z SEJMU I SENATU

Wystąpienie Senatora Ziemi Częstochowskiej – Zygmunta Węgrzyna na obradach plenarnych Senatu – dot. prowizorium na I kw. 1992 w dniu 6.II.1992 r.

Panie Marszałku – Wysoki Senacie !
W m–cu styczniu br. Senat rozpatrywał prowizorium budżetowe na I kwartał 1992 r, a przed tym na Komisji Gospodarki Narodowej – której jestem członkiem – zostały przedstawione opinie 11 Komisji Senackich.

W wyniku prac poszczególnych komisji, budżet po stronie wydatków 5 komisji powinien być wyższy o ok. 11 bln. zł.

Mając na względzie trudną sytuację państwa, nie mogąc wskazać źródeł finansowania wydatków budżetowych, Komisja Gospodarki Narodowej zaopiniowała pozytywnie projekt prowizorium budżetowego na I kwartał br. opracowany przez rząd premiera Bieleckiego

Senat zatwierdził decyzję Komisji Gospodarki Narodowej 51 głosami i w związku z tym nie zostały uwzględnione poprawki 5–ciu Komisji Senackich: Kom. Polityki Społecznej i Zdrowia, Ochrony Narodowej, Spraw Zagranicznych, Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Rolnictwa.

W Komisjach Sejmowych oraz obradach plenarnych Sejmu, deficyt budżetowy został zwiększony o 10 mld. zł i wynosi obecnie 17.610 mld zł. Znaczne są natomiast przesunięcia w poszczególnych działach.

Obecnie prowizorium budżetowe, a ściślej: ustawa o zasadach gospodarki finansowej państwa w 1992 r.

(druk17) oraz ustawa o zmianie ustawy Prawo budżetowe oraz niektórych ustaw (druk 18) jest przedmiotem naszych obrad.

Nie da się rozpatrywać tych zagadnień w oderwaniu od aktualnej sytuacji gospodarczej.

Nie da się ukrywać – sytuacja budżetu państwa jest bardzo ciężka!

Założony deficyt w wysokości 17.610 mld. zł – co stanowi 20,4% założonych wydruków, może okazać się znacznie wyższy.

W związku z ostatnim orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym wynagrodzenia strefy budżetowej, deficyt określony w prowizorium budżetowym zwiększony zostanie o ok. 2 bln zł.

Wysoka Izbo!

Należy tę okoliczność wziąć pod uwagę przy głosowaniu w sprawie ustawy o zasadach gospodarki finansowej państwa.

W każdej dziedinie wydatki budżetowe są ustalone poniżej rzeczywistych potrzeb!

Można więc mówić jedynie o zmianach struktury wydatków!

Ciężko jednak jest zabierać, tam gdzie i tak brakuje.

Zgodnie z art. 4 ustawy o zasadach gospodarki finansowej państwa (druk 17) Rada Ministrów upoważniona została do zwiększenia zadłużenia państwa o ok. 0,6 mld $, w tym 200 mln na inwestycje ochrony zdrowia.

Z raportu o stanie państwa za 1991 r. wynika, że stan rezerw dewizowych na dzień 1.11.91 wynosi 6,4 mld $.

Korzystając z obecności przedstawicieli Ministerstwa Finansów proszę o wyjaśnienie stanu naszych rezerw dewizowych na dzień 31.1.92. i pytam dlaczego z tej rezerwy nie przeznaczono nic na służbę zdrowia oświatę oraz na policję i wojsko, które winny zapewnić porządek wewnętrzny oraz stan obronności kraju.

Jeśli takich możliwości nie ma, to należy szukać sposobów zwiększenia dochodu budżetu.

Należy rozważyć możliwości ponownego zmonopolizowania produkcjij i sprzedaży wyrobów alkoholowych, tytoniowych i innych, które przez wiele dziesiątków lat, a również w okresie II Rzeczpospolitej były głównym źródłem zasilania budżetu, a obecnie stają się łatwym żerowiskiem różnego rodzaju niekończących się afer gospodarczych sięgających bilionowych sum.

Wysoki sSenacie! Czas położyć kres tym praktykom ! Społeczeństwo oczekuje tego od nas!

Istniejące uregulowania prawne pozwalają na utrzymanie pozycji monopolistycznej państwa w wybranych obszarach działalności gospodarczej, w tym również w zakresie produkcji wyrobów alkoholowych i tytoniowych. Podstawowym aktem prawnym jest ustawa z dnia 23.12.88 zobowiązująca podmioty gospodarcze do uzyskania koncesji ze strony naczelnego organu administracji państwowej.

Innym sposobem zmniejszenia decifytu budżetowego jest zwiększenie dyscypliny podatkowej, rewizja ulg i zwolnień podatkowych oraz zwiększkenie podatków od niektórych jednostek.

Mam na myśli przedsiębiorstwa zajmujące się grami liczbowymi, a szczególnie 5 nowopowstałych kasyn gry.

Podwyższenie podatku do 60–80% jaki praktykowany jest w niemieckich kasynach, zwiększy nasz budżet o kilka bilionów zł.

Musimy także jasno wszyscy zdać sobie sprawę z tego, że dążenie do ograniczenia deficytu w krótkim czasie – drogą drastycznych cięć wydatków budżetowych prowadzi do przekroczenia bariery wytrzymałości społecznej – jest obniżeniem poziomu życia i może doprowadzić do wybuchu społecznego.

Protestujemy przeciwko niszczeniu służb i usług publicznych!

Ciężka sytuacja gospodarcza naszego kraju spowodowana została rabunkową działalnością władzy komunistycznej a zwłaszcza w końcowym okresie jej panowania.

Jest również w pewnej części wynikiem błędnej polityki gospodarczej dwóch ostatnich ekip rządowych.

Błędy te wynikały nie tylko z niedostatecznego zawodowego przygotowania ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach rządowych, braku wyobraźni ekonomicznej, nie wyciągania wniosków z własnych błędnych decyzji, jak również z konsekwentnej inspiracji płynącej spoza granic Polski.

Dalsza kontynuacja obecnej polityki i dalsze ograniczanie wydatków budżetowych doprowadzi do degradacji cywilizacyjnej naszego społeczeństwa!

I dlatego zadaniem obecnego rządu winno być szukanie wyjścia z obecnej ciężkiej sytuacji ekonomicznej – wytyczenie kierunków nowej polityki gospodarczej III Rzeczypospolitej!

Klub Parlamentarny Konfederacji Polski Niepodległej, którego jestem członkiem przystąpił do opracowania własnej wersji programu gospodarczego rozwoju kraju.

Program ten pokaże możliwości wyjścia z obecnej ciężkiej sytuacji akonomicznej kraju i stworz lepszą sytuację finansową.

Dziękuję za uwagę!

Na początku lutego br. w posiedzeniu Rady Europy w Strasburgu udział wzięli przedstawiciele Klubu Parlamentarnego Konfederacji Polski Niepodległej: pos. Leszek Moczulski będący stałym członkiem Rady i pos. Adam Słomka – zastępca członka Rady.

Rada Europy nie posiada bezpośrednich prerogatyw i uprawnień – ma charakter organu konsultacyjnego i opiniującego. W jej pracach biorą udział przedstawiciele parlamentów zrzeszonych państw. Rada zbiera się co kwartał. Pos. Leszek Moczulski bierze udział w pracach Komisji Kontaktów z Krajami nieczłonkowskimi, natomiast pos. Adam Słomka w Komisji Ochrony Środowiska. Nasi posłowie zgłosili też akces do działającej w ramach Rady Europy Grupy Europejskich Demokratów w której znajdują się m.in. francuscy gaulliści i brytyjscy konserwatyści.

Podczas pobytu w Strasburgu posłowie KPN nawiązali wiele interesujących kontaktów.

Wystąpienie sejmowe posła Krzysztofa Kamińskiego (Klub Parlamentarny KPN)

Panie Marszałku!, Wysoka Izbo.

Klub Konfederacji Polskiej Niepodległej domaga się aby obradom Sejmu mającym na celu rozpatrzenie veta Prezydenta w sprawie ustaw bankowych nadać charakter szczególny polegający na rozpoczęciu pilnej debaty nad globalną reformą systemu bankowego w Polsce. Dlatego też nie zgodzimy się na to aby dyskusja dotyczyła wyłącznie tego czy należy w całości przyjąć czy odrzucić veto Prezydenta. Nasz wielki sprzeciw budzi bowiem tendencja wprowadzania szybkich poprawek, które jednak nie zmieniają w sposób zasadniczy istoty wadliwie funkcjonującego systemu bankowego w Polsce.

Prezydent w swym wniosku sformułował zarzuty pod adresem najbardziej rażących błędów, z których to zarzutów większość podzielamy ze względu na ich oczywistość. Prezydent kategorycznie przeciwstawił się pozostawieniu systemu bankowego poza kontrolą. Pozbawienie NIK prawa kontroli nad systemem bankowym jest skandalem ! KPN nie zgodzi się nigdy, aby nawet przez krótki okres czasu – system bankowy działał poza kontrolą organu kontrolnego Sejmu jakim jest NIK. Zasłanianie się tajemnicą bankową jest nieporozumieniem. Zwykły obywatel czy rzetelna firma wolą lokować kapitały w banku solidnym, który nie boi się pełnej kontroli.

Ponowne uchwalenie tych ustaw będzie w obecnej sytuacji narastania zjawisk aferowych w systemie bankowym próbą gaszenia ognia przy pomocy benzyny.

Słusznie Prezydent przeciwstawia się umożliwieniu spółkom niekontrolowanej działalności parabankowej. Należy bowiem przeciwdziałać powstawaniu kas oszczędności w stylu Grobelnego, nie zaś otwierać im drogę.

Nie zgadzamy się aby zostały utrzymane przywileje pracowników banku centralnego oraz akcjonariuszy w dostępie do tańszych kredytów. NIK sygnalizowała przykład udzielenia kredytów z 8 % stopą odsetek oraz umożliwienie lokowania kapitałów na 80 % koncie – tak więc jest to przykład, że wadliwe prawo może być źródłem patologii. Podzielamy także zastrzeżenia związane z przekształceniem BGZ w spółkę handlową w trybie ustawowym, ponadto uwagi dotyczące możliwości podwójnego naliczania rezerw obowiązkowych w związku z lokatami międzybankowymi, zasadne są też inne uwagi formalno–redakcyjne. Natomiast wskazujemy, że postulat oprocentowania rezerw obligatoryjnych spowoduje zmniejszenie przychodów budżetu państwa z tytułu wpłat NBP.

Oczywiście w normalnym ustroju Banku Centralnego oprocentowanie to nie występuje. Problem ten pojawił się dlatego, że ustawa o NBP proponuje nam nie Bank centralny lecz de facto Urząd do spraw bankowości. Zgadzamy się też z poglądem o bezzasadności przeznaczenia jakichkolwiek środków Banku Centralnego na parabudżetowe fundacje. Jest to sprzeczne z zasadami prawa budżetowego i regulującymi go przepisami ustawowymi.

Poważną wadą ustawy jest brak możliwości odwołania szefa banku centralnego, chociaż nie kwestionujemy samej zasady kadencyjności. Brak jest też możliwości podania się do dymisji z przyczyn merytorycznych tak ważnych jak chociażby rozbieżność co do kształtu polityki pieniężnej z organami rządowymi i parlamentem. Stwierdzamy, że w ustawie o NBP jest to kwadratura koła.

Wyraźnie więc widać (już chociażby z zarzutów jakie podniósł Prezydent), że zawetowane ustawy posiadają wady całkowicie je dyskwalifikujące i nie może być mowy o ich uchwaleniu. Podnosi się jednak argument, że trzeba je uchwalić, aby je natychmiast móc nowelizować. Jest to śmieszne.

Jednym poważnym problemem jest Fundusz Restrukturyzacji Rolnictwa. Dlatego zwracam się do przedstawicieli partii chłopskich aby nie dali wprowadzić się w błąd.

Obietnica przeznaczenia odsetek od obligatoryjnych rezerw na fundusz restrukturyzacji rolnictwa jest obietnicą bałamutną, gdyż pieniądze te w tej chwili nie istnieją. Należy natomiast przy opracowywaniu ustawy budżetowej przeznaczyć rodki na interwencyjną pilną pomoc dla rolnictwa.

Klub KPN w debacie budżetowej stanowczo poprze przeznaczenie stosownych środków na wyżej wymieniony cel. Debata budżetowa rozpocznie się już za kilka tygodni. Pilna interwencyjna pomoc dla rolnictwa jest niezbędna, tymczasem jeżeli państwo zagłosujecie za ponownym uchwaleniem ustaw – pozbawicie się w debacie budżetowej możliwości uzyskania rzeczywistych środków dla zadłużonych rolników. Powiedzą wam „macie pieniądze w ustawie bankowej". Zanim ujrzycie środki z oprocentowania rezerw zbankrutuje tysiące gospodarstw rolnych.

Panie Marszałku!

Wysoka Izbo!

KPN występuje z poważną inicjatywą stworzenia nowego systemu bankowego w Polsce. Opieramy się o sprawdzoną koncepcję Banku Polski. Mimo daleko idącego współbrzmienia z głosem prezydenckim z przykrością musimy stwierdzić, że veto usuwając kilka zupełnych nonsensów rozważanych ustaw nie zapala nadziei na globalną reformę. Nie zmierza to bowiem do zasadniczej jakościowej zmiany ich treści i charakteru. Ustawy te zmierzają de facto do pełnej kontynuacji dotychczasowych złych rozwiązań w bankowości polskiej. Wnikliwa, krytyczna analiza treści rozważanych ustaw umożliwia przedstawienie co najmniej 10 konkretnych wad proponowanego systemu bankowego.

Po pierwsze:

Za najważniejszy zarzut uznajemy to, że ustawa o NBP nie kontynuuje tak niezbędnego krajowi Centralnego Banku Państwa. Utrzymuje się w całej rozciągłości komunistyczny urząd do spraw bankowości z jednoosobowym i omnipotentnym jego kierownikiem zwanym bezpodstawnie nie ministrem lecz Prezesem NBP. Na dodatek urząd ten i urzędnik, najważniejszą z polityk w gospodarce rynkowej jaką jest polityka pieniężna może prowadzić w sposób autonomiczny poza państwem i wręcz niezgodny z jego interesami. Zagwarantował sobie wyłączność kontaktów poza rządem i Parlamentem z ponad państwowymi instytucjami finansowymi, grozi to utratą suwerenności finansowej państwa. Praktyka ostatnich trzech lat potwierdza tę tezę.

W normalnym systemie bankowym spory parlamentarno rządowe wewnątrzrządowe, rządu z bankiem centralnym dotyczące typu i treści programów gospodarczych są roztrzygane w Radzie Banku Centralnego. W Polsce takiego banku nie mamy i nie chcemy mieć też Rady Banku, zamiast tego Prezes NBP samowładnie może decydować o wszystkim. Niektórzy żartują, że brak możliwości jego zdyisjonowania jest tak wielki iż nawet zza kratek mógłby kierować bankiem w ramach przepisów przedłożonych wysokiej izbie.

Prezes NBP może autorytarnie dekretować stopę kredytu refinansowego, limitować kredyt refinansowy itd. W normalnym systemie Banku Centralnego wielkości te ustalają się na zasadach popytu i podaży, na rynku wewnątrzbankowym i ewentualnie otwartym. Zasada limitowania zwana plafonowaniem w wydaniu NBP to zwykle limitowanie finansowe wzięte żywcem z gospłanu i PKPG (Pana Hilarego Minca). Realizacja polityki pieniężnej i dbałość o walutę polską realizowana jest przez operacje otwartego rynku, dyskonto weksli operacje lombardowe, umowy odkupienia. Miast tego wszystkiego mamy woluntaryzm i biurokrację, której skutki już znamy. Obecnie to plafonowanie umożliwia przekazywanie środków pieniężnych z banku należącego do SP do prywatnych banków, jak np. Leonard Łódzkiego Banku. Rozwoju czy też Agrobanku, które udzielają potem z tych pieniędzy kredytów z lichwiarskim procentem.

Zastanawia nas jak to się działo, że przez prawie trzy lata urząd ten nie potrafił zbudować zrębów rynku pieniężnego, najważniejszego z rynków normalnej gospodarki. Nasza teza jest następująca: bez normalnego BC państwa nie można mówić o zdrowym pieniądzu, kredycie, rynku finansowym, wymienialności, kursach itp. Dlatego jego ustanowienie jest niezbędne i pilne. Nowym prawem bankowym trzeba otworzyć szerokie możliwości (blokowane dziś przez lobby bankowe – powstania lokalnych kas oszczędnościowych w rodzaju przedwojennych Kas Stefczyka, Kas Komunalnych i tak pilnie potrzebnych banków budowlano–hipotecznych. Jest to możliwe do realizacji bardzo szybko. Uważamy, że prywatyzację banków powinna poprzedzić systemowa regulacja prawa bankowego a nie odwrotnie. Same zaś przepisy regulujące prywatyzację sektora bankowego powinny stanowić lex specialis w stosunku do ogólnych spraw prywatyzacji i jako takie nie powinny mieć miejsca w jakichkolwiek przepisach bankowych. Uważamy, że w chwili obecnej przyspieszanie prywatyzacji sektora bankowego jest niecelowe.

Przepisy regulujące nadzór nad bankami są nadal liberalne a w wielu przypadkach kryminogenne. Znikł zupełnie przepis o podleganiu nadzoru bankowego prezesowi NBP. A więc komu po ponownym uchwaleniu tych wadliwych ustaw będzie on podlegał? Ma to zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania nadzoru. Sprawdzonych wzorów trzeba szukać w przedwojennym prawie bankowym, w rozwiązaniach angielskich lub we wzorach proponowanych przez EWG.

Niepokój nasz wzbudzają przepisy dotyczące kwalifikacji i weryfikacji osób pełniących w bankach funkcje kierownicze lub będące ich znacznymi udziałowcami.

Inną kwestią nie uregulowaną w ogóle w przepisach jest typologia banków i innych podmiotów o charakterze zbliżonym a głównie dotyczących regulacji izb rozrachunkowych. Są to instytucje do rozliczeń czekowych, pieniężnych i międzybankowych. Nadal brakuje w polskiej bankowości precyzyjnej definicji banku lub instytucji kredytowej, a co za tym idzie nie jest jasne czym się taka instytucja powinna zajmować a czego robić nie powinna.

Brak też jest ochrony klientów przed nieuczciwymi praktykami instytucji nadużywających nazwy bank.

Reasumując stwierdzamy, że na polskiej scenie gospodarczej brak jest takiej instytucji jak Centralny Bank Państwa. Lukę tę wypełnia wysoki urzędnik państwowy zwany Prezesem NBP, mający do dyspozycji urząd administracyjny zwany Narodowym Bankiem Polskim.
Nie ma także prawdziwych banków. Tymczasem liczba instytucji uzurpujących sobie nazwę bank sięga już prawie setki. Podmioty gospodarcze i ludność nadal bezskutecznie oczekują na powstanie nowoczesnego i bezpiecznego systemu bankowego. Kryzys zaufania do banków narasta.
W tej sytuacji klub KPN skieruje do Prezydium Sejmu projekty regulacji systemu bankowego w Polsce.

Jako wyjściową regulację z przyczyn oczywistych uznajemy ustawę o Banku Polskim, określającą treść i formę banku centralnego naszego kraju, a także instytucjonalizującą dbałość o obieg pieniądza i kredyt, dbałość o stabilizację waluty polskiej w kraju i zagranicą. Wzorcem dla nas jest tutaj przedwojenna, prestiżowa w skali światowej instytucja Banku Polskiego, powstała w 1924 roku w dobie reformy W. Grabskiego, oczywiście z niezbędnymi dostosowaniami do potrzeb doby obecnej. Pragniemy jej maksymalnej restauracji.

Drugą regulację którą przedłożymy wysokiej izbie będzie ustawa o nadzorze bankowym oparta o przedwojenne prawo bankowe z 1928 r. z niezbędnymi dostosowaniami. Argumenty, jakoby ponowne uchwalenie ustaw bankowych jest konieczne gdyż lepsze gorsze prawo, niż żadne – jest fałszywy rozpocznie się bowiem „gra na czas", która spowoduje, że w tym okresie państwo pozbawione zostanie kontroli nad systemem bankowym. KPN nie będzie głosowała w żadnym czasie ani okolicznościach za tym aby np. NIK nie miała możliwości kontroli – chociażby dysponowania groszem publicznym, nie będziemy głosować za niekontrolowaną samowolą parabanków, którymi będą spółki. Nie zgodzimy się na przywileje pracowników bankowych i udziałowców polegających na dostępie do preferencyjnych kredytów, nie zgodzimy się na to aby ponownie uchwalać akt prawny, który petryfikuje stary model systemu bankowości państwa komunistycznego. Pragniemy podkreślić jeszcze raz stanowczo że nie akceptujemy dotychczasowego prawa bankowego. Jak najszybciej należy uchwalić proponowane przez nas ustawy o Banku Polskim oraz o Nadzorze Bankowym.
Nie wyrządzajmy Państwu Polskiemu krzywdy uchwalając ustawy prawniczo wadliwe zaś merytorycznie nieodpowiedzialne.

Dziękuję.

Druk:
Dział
Poligrafii
KPN

CENTRALNE KIEROWNICTWO AKCJI BIEŻĄCEJ
WARSZAWA 00-920, UL. Nowy Świat 18/20
tel: 26-40-02, 26-40-03; fax: 26-14-00
Redaktor odpowiedzialny: Zbigniew Adamczyk

Numer zamknięto:
23.03.1992